

Sygn. akt V CO 96/17

POSTANOWIENIE

Dnia 10 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogumiła Ustjanicz (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Paweł Grzegorzczak (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi B. T.

o wznowienie postępowania zakończonych wyrokiem Sądu Najwyższego
z dnia 18 stycznia 2008 r., sygn. akt V CSK 351/07

w sprawie z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej "Z." w B.
przeciwko B. T.

o nakazanie złożenia oświadczenia woli,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 10 listopada 2017 r.,

**1. uchyla postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia
2013 r., sygn. akt V CO (...);**

**2. wznowia postępowanie zakończone wyrokiem Sądu
Najwyższego z dnia 18 stycznia 2008 r., sygn. akt V CSK 351/07, i
wyrok ten uchyla oraz znosi postępowanie następujące po
wydaniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24
października 2007 r., sygn. akt V CSK 351/07, o przyjęciu skargi
kasacyjnej do rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Powódka - Spółdzielnia Mieszkaniowa „Z.” w B. w pozwie z dnia 23 sierpnia
2002 r. domagała się nakazania pozwanej B. T., aby przeniosła na powódkę prawo

użytkowania wieczystego części działki oznaczonej numerem geodezyjnym 551/5 za wynagrodzeniem.

Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 16 czerwca 2003 r. oddalił powództwo w całości.

Na skutek apelacji powódki, Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 26 listopada 2003 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w O. Sędzią sprawozdawcą był sędzia Sądu Apelacyjnego D. Z.

Sąd Okręgowy w O., rozpoznając sprawę ponownie, wyrokiem z dnia 7 czerwca 2006 r. uwzględnił powództwo. Apelacja pozwanej od tego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 14 marca 2007 r., a skarga kasacyjna pozwanej wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2008 r., sygn. akt V CSK 351/07, przy czym w składzie orzekającym Sądu Najwyższego zasiadał sędzia D. Z., który w międzyczasie został powołany na stanowisko Sędziego Sądu Najwyższego.

Wyrokiem z dnia 24 marca 2012 r., wydanym w sprawie *Toziczka przeciwko Polsce*, nr 29995/08, Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej - „ETPCz” lub „Trybunał”). uwzględnił skargę pozwanej wniesioną na podstawie art. 34 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzonej w Rzymie, dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r., nr 61, poz. 284 ze zm., dalej - „EKPCz”), w której zarzuciła ona, że sprawa nie została rozstrzygnięta przez bezstronny sąd, co stanowiło naruszenie art. 6 ust. 1 EKPCz. Trybunał stwierdził, że sytuacja, w której sędzia D. Z. we wcześniejszym orzeczeniu rozpoznawał merytorycznie apelację od oddalającego powództwo wyroku złożoną przez powódkę, mogła wzbudzić wątpliwości skarżącej co do bezstronności sądu. W ocenie Trybunału, zadaniem Sądu Najwyższego było zbadanie, czy zaskarżony skargą kasacyjną wyrok wydany przez Sąd Apelacyjny w (...) z dnia 14 marca 2007 r. opierał się na stanowisku prawnym uprzednio wyrażonym przez ten Sąd, w składzie z udziałem sędziego D. Z. jako sprawozdawcy. Zdaniem Trybunału, stanowisko to miało decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, co Sąd Najwyższy potwierdził w swoim wyroku z dnia 18 stycznia 2008 r. W rezultacie sędzia zasiadający w

składzie Sądu Najwyższego decydował o tym, czy dokonana przez niego na wcześniejszym etapie tej samej sprawy interpretacja lub sposób zastosowania prawa materialnego powinny być podtrzymane, czy też nie. W ocenie Trybunału sytuacja ta była zbliżona do rozstrzygniętej wyrokiem z dnia 29 lipca 2004 r., nr 77652/01, *San Leonard Band Club przeciwko Malcie*, ECHR 2004-IX, i wystarczała do uznania, że obawy skarżącej co do braku bezstronności Sądu Najwyższego można było uznać za uzasadnione. Doszło tym samym do naruszenia art. 6 ust. 1 EKPCz.

Postanowieniem z dnia 28 sierpnia 2013 r., sygn. akt V CO 59/13, Sąd Najwyższy odrzucił wniesioną przez pozwaną skargę o wznowienie postępowania zakończonego wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2008 r. Sąd Najwyższy uznał, że skarga została złożona po upływie prekluzyjnego terminu określonego w art. 408 k.p.c., zważywszy że skarżąca wniosła skargę w dniu 24 stycznia 2013 r., podczas gdy przewidziany w tym przepisie pięcioletni termin upłynął w dniu 18 stycznia 2013 r.

Wyrokiem z dnia 22 września 2015 r., SK 21/14, OTK-A 2015, nr 8, poz. 122, Trybunał Konstytucyjny, na skutek skargi konstytucyjnej pozwanej, orzekł, że art. 408 k.p.c. w zakresie, w jakim po upływie pięciu lat od uprawomocnienia się wyroku nie pozwala żądać wznowienia postępowania z powodu nieważności wynikającej z naruszenia art. 6 ust. 1 EKPCz, o którym ostatecznie orzekł ETPCz, jest niezgodny z art. 77 ust. 2 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Jednocześnie stwierdził, że przepis ten, we wskazanym zakresie, traci moc obowiązującą z upływem 18 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. W zakresie skutków wyroku Trybunał zauważył, że z uwagi na zastosowanie klauzuli odraczającej sądy są nadal obowiązane stosować art. 408 k.p.c., a prawodawca - w okresie między ogłoszeniem wyroku, a upływem terminu wskazanego w sentencji - obowiązany jest dokonać zmiany prawa w celu realizacji wskazanych w wyroku zasad konstytucyjnych. Wyrok ten został opublikowany w Dzienniku Ustaw w dniu 2 października 2015 r. (Dz. U. poz. 1527).

W dniu 19 maja 2017 r. pozwana złożyła skargę o wznowienie postępowania, wnosząc o wydanie orzeczenia o dopuszczalności wznowienia postępowania zakończonego wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2008 r. i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu. Podniosła, że złożona przez nią skarga konstytucyjna okazała się skuteczna, a jej efektem jest zmiana normatywna w zakresie art. 408 k.p.c., która weszła w życie w dniu 15 lutego 2017 r. W pozostałym zakresie skarżąca powołała argumenty wskazujące na to, że zachodzi podstawa wznowienia określona w art. 401 pkt 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 401¹ k.p.c. w związku z art. 190 ust. 4 Konstytucji RP można żądać wznowienia postępowania również w wypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie; podstawa ta znajduje zastosowanie także wówczas, gdy postępowanie zostało zakończone postanowieniem (art. 399 § 2 k.p.c.). Zasada ta nie dotyczy jednak sytuacji, w której Trybunał Konstytucyjny, korzystając z kompetencji wynikającej z art. 190 ust. 3 zdanie 1 *in fine* i zdanie 2 Konstytucji RP, określi inny termin utraty mocy obowiązującej zakwestionowanego aktu normatywnego (tzw. klauzula odraczająca), a prawodawca w międzyczasie podejmie działania legislacyjne dostosowujące stan prawny do wymagań wynikających z Konstytucji.

Bezpośrednim skutkiem wyroku Trybunału Konstytucyjnego zawierającego klauzulę odraczającą nie jest utrata mocy obowiązującej niekonstytucyjnej regulacji, lecz powstanie po stronie prawodawcy powinności podjęcia kroków w celu jej uchylecia lub zmiany. Ze względu na ochronę określonych nadrzędnych wartości, derogacja niekonstytucyjnej normy prawnej następuje dopiero z chwilą upływu określonego przez Trybunał terminu, chyba że ustawodawca - wykonując wyrok - uprzednio uchyli ją lub zmieni. Zmiana normatywna nie następuje jednak wówczas z mocy wyroku Trybunału, lecz z woli ustawodawcy, co sprawia, że brak jest podstaw do stosowania art. 190 ust. 4 Konstytucji RP, a konsekwentnie także art. 401¹ k.p.c. (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 października 2004 r., SK 1/04, OTK-A 2004, nr 9, poz. 96, z dnia 24 października 2007 r.,

SK 7/06, OTK-A 2007, nr 9, poz. 108, i z dnia 16 lutego 2010 r., P 16/09, OTK-A 2010, nr 2, poz. 12; zob. też uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2004 r., III CZP 112/03, OSNC 2005, nr 4, poz. 61 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 28/06, OSNC 2007, nr 2, poz. 31, z dnia 20 kwietnia 2011 r., I CSK 410/10, OSNC 2012, nr 1, poz. 14, i z dnia 26 września 2014 r., IV CSK 738/13, niepubl.).

Mimo zasadniczo prospektywnego charakteru wyroku Trybunału Konstytucyjnego, w którym określono przyszły termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego, działania prawodawcze mające na celu wykonanie takiego wyroku mogą obejmować nie tylko zmianę stanu prawnego na przyszłość. Działania te mogą, a niekiedy powinny, obejmować także unormowanie sytuacji prawnych ukształtowanych przed wydaniem wyroku i w czasie obowiązywania niekonstytucyjnych rozwiązań już po jego wydaniu, w celu wyeliminowania, w możliwym zakresie, konsekwencji wynikających ze stosowania niekonstytucyjnej normy. Może to dotyczyć także sytuacji związanych z wydaniem prawomocnego orzeczenia sądu na podstawie aktu normatywnego uznanego za niezgodny z Konstytucją RP (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 czerwca 2013 r., K 30/12, OTK-A 2013, nr 5, poz. 61, i z dnia 25 lipca 2013 r., P 56/11, OTK-A 2013, nr 6, poz. 85). Decydując o kształcie regulacji prawnej realizującej wyrok Trybunału, prawodawca powinien wyważyć wartości przemawiające za uznaniem tych sytuacji za zamknięte, związane przede wszystkim z pewnością prawa i względem na stabilność prawomocnych orzeczeń sądowych, z dążeniem do usunięcia konsekwencji stosowania niekonstytucyjnej regulacji.

Złożona *in casu* skarga o wznowienie postępowania, jak wynikało z jej treści, nie została oparta na art. 401¹ k.p.c., lecz na art. 401 pkt 1 k.p.c. Jej żądanie nie zmierzało do wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2013 r., którym odrzucono złożoną przez pozwaną skargę o wznowienie postępowania ze względu na upływ terminu, którego długość została następnie zakwestionowana przez Trybunał Konstytucyjny. Skarżąca domagała się natomiast, podobnie jak w uprzedniej skardze złożonej dnia 24 stycznia 2013 r., rewizji postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2008 r.

Powołała się w tej mierze na zmianę wprowadzoną ustawą z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2017 r., poz. 187, dalej - „ustawa nowelizująca”), którą zmodyfikowano art. 408 k.p.c. w ten sposób, że *de lege lata* uchylenie możliwości żądania wznowienia postępowania, z zastrzeżeniem wypadku, gdy strona była pozbawiona możliwości działania lub nie była należycie reprezentowana, następuje po upływie 10 lat od uprawomocnienia się wyroku w miejsce obowiązującego dotąd terminu pięcioletniego.

Jak jednoznacznie wynika z uzasadnienia projektu tej ustawy (druk Sejmu RP VIII kadencji nr 932), zmierzała ona do zadośćuczynienia wyrokowi Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 września 2015 r., SK 21/14. Projektodawca uznał, że wprowadzenie odrębnej regulacji terminu *ad quem* do wznowienia postępowania w związku ze stwierdzeniem przez ETPCz naruszenia postanowień Konwencji, byłoby rozwiązaniem asystemowym, stąd też termin ten uległ wydłużeniu we wszystkich przypadkach, które dotychczas były objęte podważonym przez Trybunał Konstytucyjny pięcioletnim ograniczeniem czasowym. Ustawa ta weszła w życie w dniu 15 lutego 2017 r. (art. 3), czyli przed wskazanym w sentencji wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 września 2015 r., SK 21/14, terminem utraty mocy obowiązującej art. 408 k.p.c., w zakresie tam określonym.

Skarżąca wniosła skargę przed upływem 10 lat od daty prawomocnego z chwilą wydania wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2008 r., dostrzec jednak należało, że zgodnie z art. 2 ustawy nowelizującej, przepis art. 408 k.p.c. w znowelizowanym brzmieniu stosuje się w sprawach, w których do dnia jej wejścia w życie nie upłynął termin określony w art. 408 k.p.c. w brzmieniu dotychczasowym. W świetle tego przepisu z dziesięcioletniego terminu do złożenia skargi o wznowienie postępowania strony mogą wprawdzie skorzystać także wówczas, gdy do uprawomocnienia się wyroku doszło przed wejściem w życie ustawy nowelizującej, pod warunkiem jednak, że do wejścia w życie tej ustawy nie upłynął termin pięcioletni określony w art. 408 k.p.c. w dawnym brzmieniu.

W ocenie Sądu Najwyższego, w szczególnej i jednostkowej sytuacji, w której znalazła się skarżąca, należało jednak przyjąć odmienne rozwiązanie. Odwołanie się przez Trybunał Konstytucyjny do kompetencji wynikającej z art. 190

ust. 3 Konstytucji RP ma na celu ochronę porządku prawnego w ogólności, nadanie wyrokowi w ten sposób zasadniczo prospektywnego skutku nie zawsze pozwala jednak właściwie wyważyć indywidualny interes skarżącego, którego aktywność doprowadziła do derogacji niekonstytucyjnej normy. Modelowo ciężar ten spoczywa wówczas na ustawodawcy, jego realizacja może jednak okazać się utrudniona ze względu na generalny i abstrakcyjny charakter rozwiązań przyjmowanych na skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

W bezpośrednio rozważanym przypadku prawodawca zdecydował się ponadto na przyjęcie unormowania znacząco wykraczającego poza wąski zakres wyroku Trybunału Konstytucyjnego i kierując się względem na stabilność prawomocnych orzeczeń sądowych w nieokreślonej liczbie spraw - zdecydował się na definitywne zamknięcie sytuacji, w których pięcioletni termin *a tempore facti* upłynął przed wejściem w życie ustawy nowelizującej. Założenie to, legitymowane z ogólnej perspektywy, trudno jednak odnieść do sytuacji skarżącej. Złożona przez skarżącą zasadna skarga konstytucyjna, która ostatecznie doprowadziła do przyjęcia ustawy nowelizującej, oparta była bowiem na tej właśnie podstawie, że w jej przypadku rozważany termin okazał się zbyt krótki z punktu widzenia jej konstytucyjnych praw i wolności. Z istoty rzeczy upływ tego terminu musiał nastąpić przed wejściem w życie ustawy nowelizującej.

Idąc tym torem, należało uznać, że unormowanie zawarte w art. 2 ustawy nowelizującej nie mogło mieć zastosowania do skarżącej. W konsekwencji, złożoną obecnie skargę należało potraktować jako procesową całość ze skargą o wznowienie postępowania wniesioną w dniu 24 stycznia 2013 r., uchylając jednocześnie oparte na niekonstytucyjnej podstawie postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2013 r. Termin do wniesienia skargi należało tym samym uznać za zachowany.

Przechodząc do oceny podstawy wznowienia postępowania, należało przypomnieć, że w państwach członkowskich Rady Europy brak jednolitego podejścia do ponownego rozpoznania sprawy cywilnej na płaszczyźnie krajowej jako skutku wyroku ETPCz uwzględniającego skargę indywidualną złożoną na podstawie art. 34 EKPCz. W świetle kodeksu postępowania cywilnego wyrok

ETPCz, stwierdzający naruszenie art. 6 ust. 1 EKPCz, nie stanowi *de lege lata* podstawy wznowienia postępowania (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2010 r., III CZP 16/10). Rozwiązanie to, przy uwzględnieniu, że naruszenie art. 6 ust. 1 EKPCz nie ma ciągłego charakteru (*continuing violation*), nie koliduje z postanowieniami Konwencji (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2010 r., III CZP 16/10 i powołane tam orzecznictwo, a także niedawny wyrok ETPCz (Wielka Izba) z dnia 5 lutego 2015 r., nr 22251/08, *Bochan przeciwko Ukrainie* [nr 2], ECHR 2015 i - dla porównania - dotyczący spraw karnych wyrok ETPCz (Wielka Izba) z dnia 12 lipca 2017 r., nr 19867/12, *Moreira Ferreira przeciwko Portugalii* [nr 2], ECHR 2017).

Jednocześnie, w piśmiennictwie i w judykaturze zwraca się uwagę, że przyczyną wznowienia postępowania mogą stać się okoliczności stwierdzone w wyroku ETPCz, o ile mieszczą się w kręgu ustawowych podstaw wznowienia (por. powołaną uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2010 r., III CZP 16/10). Podstawą wznowienia są wówczas te okoliczności, nie zaś sam wyrok ETPCz, który co do zasady nie ma w tym przypadku konstytutywnego znaczenia. Wyrok ETPCz - w ramach wykładni przyjaznej postanowieniom Konwencji - może jednak rzutować na ocenę, czy stwierdzone w nim okoliczności wypełniają ustawowe podstawy wznowienia postępowania.

Odnosząc te uwagi do okoliczności sprawy, należało zauważyć, że stosownie do art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c. sędzia podlega wyłączeniu z mocy ustawy m.in. w sprawach, w których w instancji niższej brał udział w wydaniu zaskarżonego orzeczenia. Celem tego rozwiązania jest zapobiegnięcie sytuacji, w której sędzia kontrolowałby własne rozstrzygnięcie, co rzutowałoby ujemnie na efektywność kontroli instancyjnej, zakładającej wszechstronne i świeże spojrzenie na sprawę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2013 r., I CSK 688/12, niepubl. i uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2005 r., III CZP 97/04, OSNC 2006, nr 2, poz. 24). Zgodnie zaś z art. 401 pkt 1 *in medio* k.p.c. można żądać wznowienia postępowania z powodu nieważności, jeżeli orzekał sędzia wyłączony z mocy ustawy, a strona przed uprawomocnieniem się wyroku nie mogła domagać się wyłączenia.

Rozważając, czy okoliczności stwierdzone w wyroku ETPCz z dnia 24 marca 2012 r., nr 29995/08, wydanym w sprawie skarżącej, mogły być zakwalifikowane jako uzasadniające wznowienie postępowania z powodu nieważności na podstawie art. 401 pkt 1 k.p.c., trzeba dostrzec, że sędzia D. Z., orzekający w składzie Sądu Najwyższego, który wydał wyrok z dnia 18 stycznia 2008 r., nie był członkiem składu orzekającego wydającego zaskarżony skargą kasacyjną wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 14 marca 2007 r. Sędzia ten brał jednak udział w instancji niższej w wydaniu wyroku kasatoryjnego Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 26 listopada 2003 r., który na podstawie art. 386 § 6 k.p.c. wiązał co do oceny prawnej i wskazówek w zakresie dalszego postępowania zarówno Sąd Okręgowy w O., orzekający na skutek uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, jak i Sąd Apelacyjny w (...), który wydał bezpośrednio zaskarżony skargą kasacyjną wyrok z dnia 14 marca 2007 r.

Wyroki wydane przez Sąd Okręgowy w O. i Sąd Apelacyjny w (...) stanowiły w tym układzie procesowym - w płaszczyźnie oceny prawnej - konsekwencję wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 26 listopada 2003 r., wydanego z udziałem sędziego D. Z. Do oceny tej, jak zwrócił uwagę ETPCz w wyroku z dnia 24 lipca 2012 r., nr 29995/08, wydanym w sprawie skarżącej, odwołał się także Sąd Apelacyjny w (...) wydając bezpośrednio zaskarżony skargą kasacyjną wyrok z dnia 14 marca 2007 r. Sądem, który mógł poddać skutecznej kontroli tę ocenę prawną, był jedynie Sąd Najwyższy orzekający w postępowaniu kasacyjnym, w którego składzie orzekał ponownie ten sam sędzia. Sytuacja taka wpisuje się w założenia celowościowe ustawowej podstawy wyłączenia ustanowionej w art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c.

Uwzględnienia także wymagało, że obecne brzmienie art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c., pozbawione występującego w pierwotnym tekście przepisu, przed słowem „niższej”, określenia „bezpośrednio”, wiąże się z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 lipca 2004 r., SK 19/02, OTK-A 2004, nr 7, poz. 67. Wyrok ten odczytano w orzecznictwie, przy aprobacie piśmiennictwa, jako wymagający wyłączenia z mocy ustawy sędziego, który wydał nie tylko zaskarżony wyrok, lecz także orzeczenie bezpośrednio niezaskarżone, wydane przez sąd niższej, lecz

niekoniecznie bezpośrednio niższej instancji (por. uzasadnienie powołanej wcześniej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2005 r., III CZP 97/04).

Uwzględniając wymaganie wykładni przyjaznej postanowieniom Konwencji, rozumowanie to, zakładające szerszą interpretację sformułowania „zaskarżone orzeczenie”, trzeba odnieść także do sytuacji, w której sędzia, orzekając w instancji niższej, nie wydał wprawdzie bezpośrednio zaskarżonego wyroku, lecz wydał wyrok kasatoryjny, który narzucił ocenę prawną wiążącą sąd wydający wyrok bezpośrednio zaskarżony skargą kasacyjną. Należało przy tym odnotować, że jakkolwiek orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka nie stoi co do zasady na przeszkodzie orzekaniu przez tego samego sędziego na różnych etapach postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2013 r., III CSK 169/12, OSNC 2013, nr 7-8, poz. 101), to jednak konfiguracja, w której sędzia, także w postępowaniu przed sądem najwyższego szczebla, weryfikuje prawidłowość wykładni przyjętej ze swoim udziałem we wcześniejszych fazach postępowania, jest konsekwentnie przedmiotem obiekcji ze strony Trybunału (por. oprócz powołanego uprzednio wyroku z dnia 29 lipca 2004 r., nr 77652/01, *San Leonard Band Club przeciwko Malcie*, oraz wyroku z dnia 24 marca 2012 r., nr 29995/08, wydanego w sprawie skarżącej, wyrok ETPCz z dnia 25 października 2011 r., nr 4650/06, *Bajaldžiev przeciwko Byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii*, i z dnia 10 stycznia 2017 r., nr 56134/08, *Korzeniak przeciwko Polsce*).

W tym stanie rzeczy, należało uznać, że okoliczności stwierdzone wyrokiem ETPCz z dnia 24 marca 2012 r., nr 29995/08, wydanym w sprawie skarżącej, wyczerpywały podstawę wznowienia postępowania z powodu nieważności, o której mowa w art. 401 pkt 1 *in medio* k.p.c. Skarga kasacyjna, jak wynikało z materiału sprawy, została rozpoznana na posiedzeniu niejawnym, toteż skarżąca nie miała możliwości wcześniejszego żądania wyłączenia sędziego (art. 401 pkt 1 *in fine* k.p.c.). Konieczne okazało się zatem wznowienie postępowania przed Sądem Najwyższym zakończonego wyrokiem tego Sądu z dnia 18 stycznia 2008 r. z powodu nieważności (art. 412 § 4 w związku z art. 405 zdanie 1 k.p.c.).

Zważywszy, że przyczyna nieważności postępowania dotyczyła wyłącznie postępowania kasacyjnego przed Sądem Najwyższym, które ujmowane jest

w judykaturze jako odrębna sprawa w rozumieniu techniczno-prawnym (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2008 r., III CZP 142/07, OSNC 2008, nr 11, poz. 122), należało przy tym ograniczyć się do wznowienia postępowania zakończonych wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2008 r., uchylenia tego wyroku i zniesienia postępowania przed Sądem Najwyższym, w zakresie, w jakim było dotknięte nieważnością, co zakłada konieczność jego powtórzenia w tej części. Przypadek ten należało tym samym potraktować jako uzasadnione specyfiką rozstrzyganej sytuacji odstępstwo od zasady określonej w art. 412 § 4 *in fine* k.p.c., pomijając komplikacje jurydyczne, które wiązałyby się z jej stosowaniem.

Z tych względów, na podstawie art. 401 pkt 1, art. 405 zdanie 1 i art. 412 § 4 *in medio* k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw